

Sygn. akt III AUa 2228/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Maria Salańska - Szumakowicz SSO del. Beata Golba-Kilian (spr.)
Protokolant:	stażysta Damian Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do świadczeń w zbiegu

na skutek apelacji J. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt VI U 464/14

oddala apelację.

III AUa 2228/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 grudnia 2013 r., znak: ENN/25/004040221, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ponownie ustalił ubezpieczonemu J. Z. wysokość emerytury od dnia 1 lipca 2013 r., wobec stwierdzenia, że w wymiarze dotychczas wypłacanego świadczenia błędnie ustalono ubezpieczonemu staż pracy oraz błędnie podjęto wypłatę świadczenia. Jednocześnie organ rentowy zawiesił ubezpieczonemu wypłatę emerytury z powodu zbiegu prawa do emerytury wojskowej i emerytury z ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż zgodnie z treścią art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - w razie zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, tj. do emerytury wojskowej - może być wypłacane tylko jedno – wyższe lub wybrane przez ubezpieczonego świadczenie. Organ rentowy uchylił jednocześnie swoją decyzję o ustaleniu wysokości emerytury dla ubezpieczonego z dnia 15 lipca 2013r.

Ubezpieczony J. Z. złożył odwołanie od tej decyzji. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że powinien mieć wypłacone dwa świadczenia, gdyż nabył prawo do dwóch emerytur – wojskowej i z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, i w związku z tym ubezpieczony ubiegał się o jedną wspólną emeryturę uwzględniającą cały staż zawodowy w wojsku i poza służbą wojskową jako nauczyciel. Odwołujący podniósł, iż obecnie pobiera emeryturę wojskową, gdyż jest wyższa, natomiast emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest mu wypłacana.

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonego, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania:

Decyzją z dnia 1 marca 2013 r. o waloryzacji emerytury wojskowej Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w B. ustalił dla ubezpieczonego J. Z. nową wysokość emerytury wojskowej począwszy od dnia 1 marca 2013 r.

Ubezpieczony w dniu 1 lipca 2013 r. nabył prawo do pobierania emerytury przysługującej z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227), która została przyznana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 15 lipca 2013 r. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 45 lat, 5 miesięcy i 14 dni. Organ rentowy błędnie zaliczył do okresów zatrudnienia ubezpieczonego, okresy zawodowej służby wojskowej, tj. okres od 18 czerwca 1967 r. do 12 września 1971 r., okres od 13 września 1971 r. do 9 czerwca 1986 r., okres od 1 lipca 1991 r. do 31 sierpnia 1994 r.

Decyzją z dnia 18 grudnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ponownie ustalił ubezpieczonemu wysokość emerytury od dnia 1 lipca 2013 r., wobec stwierdzenia, że w wymiarze dotychczas wypłacanego świadczenia błędnie ustalono staż pracy oraz błędnie podjęto wypłatę. Organ rentowy w tej samej decyzji zawiesił ubezpieczonemu wypłatę emerytury z powodu zbiegu prawa więcej niż jednego świadczenia, tj. do emerytury wojskowej i emerytury z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy uchylił jednocześnie swoją decyzję o ustaleniu wysokości emerytury dla ubezpieczonego z dnia 15 lipca 2013 r. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił łącznie 23 lat, 6 miesięcy i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w przedmiotowej sprawie, ubezpieczony domagał się wypłacenia świadczeń zarówno z ZUS-u jak i z Wojskowego Biura Emerytalnego, argumentując tym, iż opłacał składki w obydwu organach, przy czym odwołujący pobierał już emeryturę z Wojskowego Biura Emerytalnego.

Sąd I instancji zważył, iż instytucja zbiegu prawa do świadczeń uregulowana została w art. 95 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Zgodnie z treścią cytowanego przepisu: W razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego (ust. 1) .W myśl ust. 2 powołanego artykułu: Przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 18e ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Zgodnie z powyższym przepisem regułą jest, że zbieg prawa do kilku świadczeń określonych w ustawie rodzi dla organu rentowego obowiązek wypłaty tylko jednego - wyższego - świadczenia. Zainteresowanemu przysługuje jednak wybór: jeżeli zażąda wypłaty niższego świadczenia, żądanie będzie musiało zostać uwzględnione. Jeśli zainteresowany

nie złoży żadnego oświadczenia w tej kwestii, organ rentowy kontynuuje wypłatę świadczenia wyższego. Wybór niższego z przysługujących osobie zainteresowanej świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych należy do sfery jego samodzielnych uprawnień i nie podlega ocenie sądu (wyrok SN z dnia 9 września 1997 r., II UKN 218/97, OSNAPIUS 1998, nr 13, poz. 401). Zainteresowany może w każdym czasie zażądać zamiany świadczenia wypłacanego na inne, również przysługujące. Zgodnie natomiast z art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom Policji, UOP, ABW, AW, SKW, SWW, CBA, SG, BOR, PSP, SW, a także członkom rodziny pozostałych po tych żołnierzach/funkcjonariuszach przysługuje możliwość skorzystania ze świadczeń na warunkach i w wysokości określonych w ustawie, o ile nie spełniają warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób. Zakładając brak antynomii, przy zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS z prawem do świadczeń emerytalno-rentowych przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, zastosowanie znajdzie reguła wyrażona w art. 95 ust. 1.

Sąd Okręgowy argumentował, iż w postępowaniu sądowym ustalono, że ubezpieczony J. Z. ma przyznane prawo do emerytury wojskowej i emerytury z ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Emerytura wojskowa jest wyższa od emerytury z FUS i jest aktualnie pobierana przez ubezpieczonego, dlatego też organ rentowy w decyzji z dnia 18 grudnia 2013 r. prawidłowo zawiesił ubezpieczonemu prawo do emerytury, którą przyznano mu na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W świetle powyższego za bezzasadne należało uznać żądanie ubezpieczonego wypłacenia mu obu świadczeń pozostających w zbiegu. W przypadku wystąpienia zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury z prawem do emerytury wojskowej uprawnionemu wypłaca się bowiem jedno, wybrane przez niego świadczenie lub świadczenie wyższe (art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy stwierdził, iż zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z obowiązującymi przepisami, a tym samym wniesione odwołanie należało oddalić na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., o czym orzeczono w sentencji.

Apelację od całości przedmiotowego wyroku wywiódł wnioskodawca.

Ubezpieczony zarzucił, że wyrok jest krzywdzący i niesprawiedliwy społecznie. Sąd Okręgowy będąc trzecią władzą wykazał niemoc i bezradność. Wnioskodawca podał, że w 1994 r. został zwolniony w ramach restrukturyzacji z wojska. W 1995 r. przyznano mu emeryturę wojskową. Nie pozwolono dalej pracować, awansować i osiągnąć odpowiednie zabezpieczenie na starość. Przekwalifikował się i jako nauczyciel pracował dalej nabywając drugą emeryturę z ZUS. Zdaniem skarżącego, logika wskazywałaby na to, że powinien otrzymywać jedną emeryturę odpowiednio wyższą, albo obydwa świadczenia. Emerytury wojskowej podwyższyć nie można, bo wynosi 75% ostatniego wynagrodzenia i jest to wskaźnik maksymalny. ZUS zaś opierając się na art. 95 ust. 1 i 2 Ustawy z 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440, ze zm.) odmówił wypłaty nabytego świadczenia za 23,5 lat pracy w szkolnictwie. Sąd Okręgowy w Bydgoszcy przyznał rację ZUS i oparł swój wyrok jedynie na ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Ustawa ta zmieniana była już kilkakrotnie i wymaga dalszych poprawek, ponieważ dyskryminuje pewną nieliczną grupę osób takich jak wnioskodawca, a to jest sprzeczne z postanowieniami naszej Konstytucji. Kancelaria Sejmu, do której zwracał się z pytaniem o możliwość zmiany niesprawiedliwych zapisów, poinformował go, że należy zebrać w tym celu 100.000 podpisów (pismo BKI-141-18107/14 z 12.02.2014r. ) Dla inwalidy jest to zadanie niewykonalne.

Dalej skarżący zarzucił, iż Sąd Okręgowy postąpił niezgodnie z art. 6 kpa, nie uwzględnił hierarchii źródeł prawa. Wszelkie normy prawne powinny być przez organ stosujący prawo interpretowane zgodnie z relewantnymi zasadami prawa nie tylko na poziomie ustawy lecz i wynikające z Konstytucji RP oraz prawa wspólnotowego i powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Wnioskodawca dodał, że prawo boskie też nie zostało w tym konkretnym przypadku uwzględnione. W toku postępowania, zarówno ZUS jak i Sąd Okręgowy nie podjęli wszelkich starań niezbędnych do wyjaśnienia czy art. 95 ust. 1 i 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie narusza postanowień

Ustawy Zasadniczej, co umożliwiłoby pozytywne rozstrzygnięcie sporu. Możliwe byłoby np. skierowania w tej sprawie pytania prawnego do TK. Umożliwia to art. 193 Konstytucji RP oraz art. 191 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. u. Nr 102 z 1997r., poz. 643). Jeżeli to było niemożliwe ze względów formalnych, czy proceduralnych, można było zasięgnąć rady konstytucjonalistów. Nie podjęcie tych czynności przez sąd spowodowało naruszenie mojego słusznego Interesu, interesu obywatela RP, co jest sprzeczne z art. 7 kpa.

Ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji ZUS w B. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I Instancji lub bezpośrednio przez ZUS. Skarżący zażądał wypłacanie obydwóch świadczeń lub zwrotu składek wpłacanych przez 23 lata, 6 miesięcy i 23 dni.

W uzasadnieniu skarżący podał, iż art. 95 ust.1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r.o emeryturach i rentach z FUS pozbawiający go jednej z uczciwie wypracowanych emerytur nie ma jakiegokolwiek sensu. Dwie emerytury nie osiągną nigdy łącznie wysokości 250% kwoty bazowej, a takie ograniczenie zawiera art. 15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Czy istotne jest więc kto ile wypracował emerytur, czy ich łączna wartość? Skąd ta sprzeczność i dyskryminujące zapisy w ustawie? Dlaczego ma mieć wysokość świadczenia ograniczoną do 75% zdewaluowanego przez lata świadczenia wojskowego, głównie przez zmianę sposobu rewaloryzacji w 1998 r. z płacowej na cenową, skoro pracę zakończył w 2013 r. w cywilu i stanowi to połowę całego jego dorobku zawodowego?

Skarżący argumentował, że jeżeli demokratyczne państwo pobierało od niego przez 23,5 r. składki to tym samym zobowiązało się do określonych świadczeń i powinno to zobowiązanie wypełniać. Uzasadnianie zawieszenia drugiej emerytury tym, że art. 14 i 15 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2013 r., poz. 666, z późn. zm.) pozwala na uwzględnianie nie tylko okresów służby wojskowej, ale również pracy objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego ma sens tylko w przypadku, gdy emerytura wojskowa nie osiągnęła maksymalnego pułapu 75% podstawy wymiaru. Od każdej zasady są jednak wyjątki. Zdaniem skarżącego, on właśnie jest takim wyjątkiem, a Sąd Okręgowy tego nie uwzględnił. W jego przypadku wysokość emerytury wyniosła 75% ówczesnej podstawy wymiaru (z 1995 r.) i nie można nawet doliczyć do niej 15% z tytułu trwałego inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą.

Art. 95 ust 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w sposób arbitralny odbiera ubezpieczonemu prawo podmiotowe pozbawiając go należnych świadczeń a istniejące dotychczas orzecznictwo TK nie zezwala na stosowanie takich praktyk. Ten niezyciowy przepis Sejm RP zmienił ustawą z dn. 11 maja 2012 r. (Dz. U. RP z 14 czerwca 2012r, poz. 664). Przepisy wyżej wymienionej ustawy weszły w życie 1 stycznia 2013 r. i stanowią, że za okresy pracy poza służbą wojskową, o ile nie zostały one zaliczone do emerytury wojskowej, należności wypłaca ZUS. Takie rozwiązanie jest logiczne i powinny być stosowane powszechnie, a nie dzielić emerytów wojskowych na lepszych i gorszych. Wnioskodawca wskazał, że czuje się osobą wykluczoną i zepchniętą na margines społeczny. Ten stan rzeczy godzi w jego godność osobistą, przeczy zdrowemu rozsądkowi i podważa zaufanie do Państwa. Zgodnie z art. 2 Konstytucji powinna być zachowana właściwa równowaga pomiędzy uzasadnionym interesem jednostki a interesem publicznym. W państwie prawa obywatel nie powinien być wykorzystywany. Wnioskodawca wskazał, że jemu Państwo nie dało szansy wypracowania zadawalającej emerytury w wojsku. Został zwolniony w ramach restrukturyzacji. Wypracował drugą emeryturę w cywilu i skoro ZUS nie można ich połączyć w jedną, to powinien otrzymywać obydwie. Wypłacanie tylko jednego świadczenia prowadzi do zachwiania proporcjonalności wkładu ubezpieczonego do wysokości świadczenia. Narusza to art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji i preferuje osoby, które miały szczęście pracować przez całe życie tylko w wojsku lub poza wojskiem, albo osiągając ogromne dochody i otrzymując 250% kwoty bazowej. Niezgodne jest to z zasadami sprawiedliwości społecznej, ponieważ stawia w gorszej sytuacji osoby, które i tak w przeszłości zostały poszkodowane zwolnieniami z pracy i bezrobociem. Z tego względu niewypłacanie nabytego świadczenia jest dodatkową karą i jest niezgodne też z art. 67 ust.1 w związku z art. 32 Konstytucji i zasadami współżycia społecznego, o których mówi art. 358 par. 3 kc.

Pani Prof. G. G., konstytucjonalistka, wykładowca na Uniwersytecie (...) stwierdza w sprawie potrącanych składek rentowych dla pracujących emerytów następująco: nie można się zgodzić z takim traktowaniem, bo jeżeli przepis stwarza obowiązek, ale jednocześnie wpłacane składki nie gwarantują świadczenia, to jest sprzeczne

z art. 2 Konstytucji RP, który mówi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. A takie traktowanie emerytów nie jest sprawiedliwością społeczną „Dziennik Gazeta Prawna z 15 maja 2014 r., nr 93 (3734).

Skarżący wskazał, iż w jego przypadku potrącano wszystkie składki zarówno rentowe jak i emerytalną chorobową, wypadkową i zdrowotną, a nic z tego nie ma. Jest więc ofiarą bezdusznego Państwa, bo to nie jest państwo demokratyczne i sprawiedliwe skoro skarżącego, obecnie inwalidę II grupy ograbiło z połowy życiowego dorobku, który miał być przeznaczony na dalsze życie i leczenie. Został ograbiony jakoby w imię tzw. solidarności społecznej gdy tymczasem innym wolno mieć dwa, a nawet trzy świadczenia. Deputowani Parlamentu Europejskiego już po 5 latach mogą pobierać drugą wysoką emeryturę, zagraniczne banki zarabiają w Polsce ponad 15 mld zł rocznie, obce koncerny są uprzywilejowane a zyski transferują za granicę, część osób uzyskuje horrendalnie wysokie odprawy i zarobki przekraczające 40 - krotność średniej krajowej łupiąc w ten sposób nasz kraj, brak jest gospodarności władz świadczy o tym wysprzedaż za bezcen majątku narodowego, zbrojne ekspedycje i rosnąca liczba pseudo kombatantów, milionowe wydatki na meble w ministerstwach, nagrody dla urzędników, wydatki na fundusz kościelny, koncert Madonny, bramki na autostradach, igrzyska zimowe „Kraków 2022”, wspieranie Partnerstwa Wschodniego, budowę stadionów, muzeów i pomników zamiast zakładów pracy. Powstaje więc: pytanie, czy solidarność społeczna dotyczy tylko biednych? Jest to tym bardziej bolesne, że w wojsku i szkolnictwie likwidowałem tzw. białe plamy naszej historii i przekonywałem młodzież do nowego demokratycznego i prawnego porządku, który teraz w moim przypadku okazał się tylko fikcją, a ćwierćwiecze transformacji sukcesem tylko nielicznych.

W sytuacji zaprzestania pracy w 2013 r. i radykalnego pogorszenia się obecnej sytuacji ekonomicznej i zdrowotnej wnioskodawca zwrócił się do Sądu jako trzeciej władzy szukając sprawiedliwości, a nie obojętności i zachowań konformistycznych potwierdzających zapisy w niedopracowanej ustawie. Skarżący wniósł o definitywne i uczciwe rozstrzygnięcie kwestii prawa do pobierania obydwóch uczciwie nabytych emerytur, lub zwrotu wpłaconych do ZUS składek. Równocześnie zwrócił uwagę na fakt, że nie występuje o zasiłek lecz o ciężko zapracowane świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację, jako niezasadną, należało oddalić. Podnoszone w jej treści zarzuty nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie w sposób właściwy do tego, aby ustalić fakty mające istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Z zebranego w ten sposób materiału wyprowadził wnioski logiczne i poprawne. Sąd Apelacyjny przyjmuje te ustalenia i rozważania za własne, z uwzględnieniem uwag poczynionych niżej.

Przedmiotem niniejszego postępowania było wyłącznie prawo ubezpieczonego do wypłaty zawieszony emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji zbiegu tego świadczenia z emeryturą wojskową. Generalnie rzecz ujmując, stanowisko skarżącego sprowadzało się do tego, iż winny mu być wypłacane oba świadczenia: emerytura wojskowa i emerytura z powszechnego systemu ubezpieczeń - skoro wypracował odpowiednio długi staż ubezpieczeniowy w wojsku i poza wojskiem, a także spełnia pozostałe warunki ich nabycia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem w świetle obowiązujących uregulowań prawnych.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.) – dalej „ustawa emerytalna” w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. W myśl art. 95 ust. 2 przepis ust. 1 ustawy emerytalnej stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 18e ustawy z 1994 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Taka wyjątkowa sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Zgodnie z art. 98 ust. 1 ustawy emerytalnej wstrzymanie wypłaty jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 95, następuje od dnia, od którego przysługuje prawo do wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego.

Zagadnienie związane ze zbiegiem prawa do świadczeń z ubezpieczenia powszechnego i zaopatrzenia wojskowych było przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury. Jednoznaczne stanowisko w omawianej kwestii wyraził m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013, nr 7-8, poz. 91), w którym wyjaśniono, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych. Także w wyroku z dnia 24 maja 2012 r., II UK 261/11 (LEX nr 1227967) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że ubezpieczony uprawniony do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pobierający to świadczenie nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Analogicznie w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 Sąd Najwyższy argumentował, iż prawo do otrzymywania jednego świadczenia wynika wprost z przepisów. Zarówno art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jak i analogiczny art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym wojskowych wskazują, że ubezpieczony uprawniony do emerytury z FUS nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia.

Szczegółowo do omawianej kwestii odniósł się również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 4 października 2013 r. III AUa 114/13. W uzasadnieniu przywołanego orzeczenia Sąd ten zasadnie wskazał, iż ustawa emerytalna obejmowała pierwotnie swym zakresem normatywnym tych funkcjonariuszy, którzy nie pozostawali w służbie w dniu jej wejścia w życie, tj. 1 stycznia 1999 r. W myśl art. 1 ust. 2 tej ustawy, warunki nabywania prawa do emerytury i rent oraz innych świadczeń przysługujących z tytułu pobierania emerytury lub renty, a także zasady ustalania wysokości tych świadczeń dla żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Służby Więziennej i Państwowej Straży Pożarnej, którzy w dniu wejścia w życie ustawy pozostawali w służbie oraz dla członków ich rodzin, określały wyłącznie przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób.

Przepis ten został uchylony z dniem 1 października 2003 r. na podstawie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r. Nr 166, poz. 1609) i w konsekwencji wszyscy żołnierze zawodowi - bez względu na to kiedy rozpoczęli służbę - zostali objęci jednolitym systemem emerytalnym, tj. systemem zaopatrzeniowym uregulowanym w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. W tym samym czasie dokonano szeregu zmian w „mundurowych” ustawach zaopatrzeniowych.

Jak argumentowano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. nadanie emerytuom wojskowym i policyjnym wyłącznie wnioskowego charakteru służyć ma temu, ażeby żołnierz (funkcjonariusz), który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury wojskowej lub policyjnej, a jednocześnie poza okresami służby ma także okresy „cywilnej” pracy, z tytułu której podlegał ubezpieczeniom społecznym - miał prawo wyboru emerytury. Co do uzyskania prawa do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych przez osobę, która nabyła prawo do emerytury wojskowej (policyjnej), w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej stwierdzono, iż możliwość taka byłaby wyłączona wówczas, gdyby emeryturę wojskową (policyjną) obliczono z uwzględnieniem okresów zatrudnienia i innej pracy objętej ubezpieczeniem społecznym. Z prawa do emerytury wojskowej (policyjnej) nie mogłaby zaś skorzystać osoba, która nabyła prawo do emerytury na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS obliczonej z uwzględnieniem okresów zawodowej służby. Tak wyrażonym intencjom projektodawców odpowiadają zmiany dokonane, między innymi, w ustawie o emeryturach i rentach (art. 2 ust. 1 pkt 1) (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2006 r., III AUa 1147/06, OSA 2008/8/26).

Z powyższych regulacji wynikało, że zniesienie obowiązku ubezpieczenia społecznego żołnierzy zawodowych i rozdzielenie w związku z tym systemów ubezpieczeniowego i zaopatrzeniowego zmierzało do tego, aby każdy z tych systemów realizował osobno zobowiązania wobec żołnierzy zawodowych, przy zachowaniu zasady, że za ten sam okres ubezpieczenia emerytalnego nie mogą jednocześnie przysługiwać dwa świadczenia emerytalne. Nie została w ten sposób wykluczona możliwość jednoczesnego nabycia prawa do emerytury z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych wówczas, gdy okresy te (ubezpieczenia i służby) nie ząbowały się i nie zostały wzajemnie uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczeń, a każdy z nich z osobna był wystarczający do uzyskania prawa do emerytury w określonym systemie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2008 r., II UK 48/08, OSNP z 2010 r. nr 5 - 6, poz. 77). Z kolei osoba pobierająca emeryturę wojskową mogła, po osiągnięciu wieku emerytalnego, nabyć również prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego, jeżeli poza okresami (służby i ubezpieczenia) uwzględnionymi przy ustalaniu prawa do świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego legitymowała się innymi okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozmiarze wystarczającym w myśl obowiązujących przepisów do uzyskania prawa do tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 178/08 (niepub.)).

Możliwość jednoczesnego nabycia prawa do emerytury z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych możliwa była, gdy okresy ubezpieczenia (i służby) nie zostały wzajemnie uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczeń, a każdy z nich z osobna był wystarczający do uzyskania prawa do emerytury w określonym systemie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 174/09, LEX nr 584203 wskazał, że funkcjonariuszom tzw. służb mundurowych można ustalić prawo do emerytury powszechnej pod warunkiem niezaliczenia składkowych okresów ubezpieczenia cywilnego do obliczenia emerytury mundurowej. Niemożliwe jest nabycie przez emeryta wojskowego prawa do emerytury na podstawie ustawy emerytalnej, jeżeli we wcześniej przyznanej emeryturze wojskowej uwzględniono okresy ubezpieczenia lub zatrudnienia oraz inne okresy składkowe (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 8, poz. 38) (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09, OSNP 2010/17-18/215).

Sytuacja prawna uległa zmianie od dnia 5 lutego 2009 r., kiedy weszła w życie kolejna zmiana art. 2 ustawy o emeryturach i rentach dokonana ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 8, poz. 38), nadająca mu nowe brzmienie. Zgodnie z tym przepisem (art. 2 ust. 1), świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują:

1) ubezpieczonym - w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

2) członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonym albo po osobie uprawnionej do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ust. 2 tego przepisu stwierdzono, że świadczenia z tej ustawy na jej warunkach i wysokości przysługują również żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom (...), jeżeli nie spełniają oni warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (żołnierzy i funkcjonariuszy), oraz członkom rodzin pozostałym po tych osoba. Ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera obecnie (nie zawierała również poprzednio) przepisu, który pozwalałby ubezpieczonemu żądać wyłączenia wybranych okresów, już raz zaliczonych do stażu emerytalnego w celu uzyskania emerytury wojskowej, ale też podwyższenia jej wysokości, by teraz tych samych okresów "użyć" ponownie w celu uzyskania emerytury z FUS.

W aktualnym stanie prawnym (art. 2 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach), świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują tylko takim żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom, którzy nie spełniają warunków do nabycia prawa (określonych w art. 12 ustawy wojskowej) lub utracili prawo do świadczeń

określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, oraz członkom rodzin pozostałym po tych osobach, w okolicznościach objętych przepisem art. 38 ustawy zaopatrzeniowej wojskowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 22/13 niepubl.).

Z komentarza do zmiany dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. wynika, że w przypadku żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy wstąpili do służby przed 2 stycznia 1999 r., przy ustalaniu emerytury zarówno „mundurowej” jak i emerytury z FUS, uwzględnia się okresy zawodowej służby oraz okresy składkowe i nie składkowe wymienione w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 166, poz. 1609) wprowadzono, z dniem 1 października 2003 r. zasadę, zgodnie z którą osobie, która ma ustalone prawo do emerytury „mundurowej” z uwzględnionymi okresami zarówno zawodowej służby, jak i okresami podlegania ubezpieczeniom społecznym (okresami składkowymi i nie składkowymi) nie przysługuje prawo do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym do tej grupy świadczeniobiorców nie stosuje się generalnej zasady polskiego systemu emerytalnego, zgodnie z którą (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

Nowelizacja oznacza, że osoba pobierająca emeryturę „mundurową”, jeżeli spełnia ogólne warunki do uzyskania emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, będzie mogła wystąpić o przyznanie emerytury z FUS. W razie przyznania tej emerytury, wypłata emerytury „mundurowej” zostanie jednak wstrzymana. W ten sposób również do tej grupy świadczeniobiorców stosowana będzie ogólna zasada, zgodnie z którą w razie zbiegu uprawnień do dwóch świadczeń, zainteresowanemu przysługuje prawo wyboru świadczenia.

Jak wynika z regulacji art. 95 ust. 1 i 2 oraz art. 96 ustawy emerytalnej w sytuacji zbiegu prawa do wypłaty kilku świadczeń, prawo do świadczenia, które nie będzie wypłacane (wskutek ustalenia, że przysługuje w niższej wysokości, względnie wyboru zainteresowanego) nie ustaje. Wydaje się, że charakter świadczenia nieprzeznaczonego do wypłaty jest zbliżony do charakteru świadczenia zawieszonoego, jednak brak odesłania do przepisów o zawieszaniu świadczeń wskazuje na odmiennność tych sytuacji. W konsekwencji niemożliwe jest zastosowanie art. 134 ust. 1 pkt 1, dlatego też konieczna była szczególna regulacja dotycząca wstrzymania wypłaty jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 95. Regulację taką przewidziano w art. 98 ust. 1. W razie zbiegu u jednej osoby prawa do wypłaty kilku świadczeń, organ rentowy zobowiązany jest do działania z urzędu (dopóki zainteresowany nie złoży przeciwnego wniosku, następuje obligatoryjna wypłata świadczenia wyższego). Należy podkreślić, że wstrzymanie świadczenia przysługującego w zbiegu, a nieprzeznaczonego do wypłaty nie następuje od dnia, w którym powstało prawo do świadczenia wyższego (lub wybranego przez zainteresowanego), lecz od dnia, od którego przysługuje wypłata świadczenia wyższego (lub wybranego przez zainteresowanego). Odpowiednie zastosowanie znajdzie więc art. 129 ust. 1 (K. Antonów, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Komentarz, ABC, 2009).

Również art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 666 z późn. zm.) stanowi, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w ustawie z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 LEX nr 1219503 wskazał, że sprawy zbiegu prawa do emerytury z prawem do renty wojskowej z ustawy z 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin rozstrzyga się zgodnie z powszechnymi regułami ustawy o emeryturach i rentach z FUS i tzw. zasadą jednego świadczenia. Zasada ta, dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w odrębnych przepisach z zakresu zabezpieczenia społecznego, niezależnie od ich ubezpieczeniowego czy też zaopatrzeniowego charakteru, z wyjątkami wskazanymi w art. 96 ustawy emerytalnej.



Zasada prawa do pobierania tylko jednego świadczenia z zakresu zabezpieczenia społecznego nie jest nowa i została do ustawy o emeryturach i rentach z FUS przejęta z ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 z późn. zm.) - art. 69.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego poddano również ocenie relacje między (wnikającą z ustawy emerytalnej) zasadą jednego świadczenia i (wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP) zasadą równości. Odwołać się należy w tym względzie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I UK 390/11, OSNP 2013/9-10/114, w którym wskazano, że zasada wypłacania tylko jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka i nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) zawarte jest uszczegółowienie zasady równości z art. 32 Konstytucji RP. Przepis art. 2a tej ustawy, wprowadzony do niej od 1 stycznia 1999 r., stanowi w ust. 1, że stoi ona na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, stan cywilny, stan rodzinny; obecnie (od 1 stycznia 2011 r.) również bez względu na rasę, pochodzenie etniczne i narodowość. Wyliczenie to należy uważać za przykładowe. Według art. 2a ust. 2 ustawy systemowej zasada równego traktowania dotyczy w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, obliczania wysokości świadczeń, okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń. Ubezpieczony, który uważa, że nie zastosowano wobec niego zasady równego traktowania ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu ubezpieczeń z ubezpieczenia społecznego przed sądem (art. 2a ust. 2).

Zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji w odniesieniu do oceny norm prawnych należy rozumieć jako nakaz nadawania im takich treści, by kształtowały one w jednakowy (podobny) sposób sytuację prawną podmiotów jednakowych lub podobnych. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r., P 5/01, OTK-A 2002 Nr 3, poz. 28). Kryterium różnicowania w traktowaniu winno pozostawać w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, winna pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku różnicowania a ponadto kryterium różnicowania ma pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami lub normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie określonych podmiotów. Za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów uznaje się zasady sprawiedliwości społecznej. Normy prawne zawarte w ustawie emerytalnej należą do prawa socjalnego, które oparte jest na specyficznych zasadach, wśród których należy podkreślić zasadę solidarności społecznej, która uzasadnia - pozostając w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) - brak pełnej proporcjonalności między składką a świadczeniem (por. D.E. Lach (w:) Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, pod redakcją B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, Warszawa 2011 s. 15-17 i przywołana tam literatura). W doktrynie prawa podnosi się, że sens solidarności w prawie zabezpieczenia społecznego ("solidarność wspólnoty ryzyka") wyraża się w tym, że do kosztów ochrony przyczyniają się wszyscy, często w nierównym stopniu, dłużej lub krócej, ale kompensację otrzymuje ten tylko, który doznał szkody (por. J. Jończyk: Prawo zabezpieczenia społecznego, Warszawa 2006, s. 40). Podobnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na konieczność stosowania w prawie ubezpieczeń społecznych konstytucyjnej zasady sprawiedliwości, realizowanej z zastosowaniem reguły podziału według potrzeb i stosownie do redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych (orzeczenie z 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992 Nr 1, poz. 7). Sprawa, na kanwie której zapadło cytowane orzeczenie dotyczyła zbiegu emerytury z rentą rodzinną. Sąd Najwyższy uznał, że to, że skarżąca przyczyniała się w większym stopniu do gromadzenia funduszu ubezpieczeń społecznych niż inni ubezpieczeni, którzy nie pracowali, nie uzasadnia twierdzenia, że dyskryminujące jest wypłacanie jej tylko jednego ze świadczeń, do których jest uprawniona. Jest to zgodne z właściwą prawu zabezpieczenia społecznego zasadą solidarności.

Reasumując jak ustalił Sąd Okręgowy ubezpieczony jako emeryt wojskowy uzyskał również emeryturę powszechną z ubezpieczenia społecznego. W tym stanie rzeczy, doszło do zbiegu prawa do obu tych świadczeń.

Raz jeszcze wskazać należy, iż zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. W myśl art. 95 ust. 2 przepis ust. 1 ustawy emerytalnej stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 18e ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Taka wyjątkowa sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Zgodnie z art. 98 ust. 1 ustawy emerytalnej wstrzymanie wypłaty jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 95, następuje od dnia, od którego przysługuje prawo do wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego.

Z uwagi na zasadę pobierania jednego świadczenia, która stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka, która nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP), organ emerytalny prawidłowo zawiesił wnioskodawcy wypłatę świadczenia, ponieważ pobierana przez niego emerytura wojskowa - jako świadczenie wyższe (czego ubezpieczony nie kwestionował) - jest dla niego korzystniejsza.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż zasada solidaryzmu będąca istotną cechą ubezpieczeń społecznych oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej poprzez udzielanie świadczeń osobom znajdującym się w potrzebie, z funduszu wypracowanego wspólnym wysiłkiem ubezpieczonych. Oznacza to, że płacą wszyscy, a korzystają tylko ci którzy zostali dotknięci ryzykiem socjalnym. Zasada solidaryzmu społecznego i potrzeba zapewnienia minimum wysokości świadczenia implikuje przesunięcie części środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kierunku tych ubezpieczonych, których udział w jego tworzeniu był niewielki lub krótkotrwały (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2008 r., P 47/07, OTK-A 2008/9/156).

Skarżący wskazał, że organ rentowy naruszył bezpośrednio jego prawa zawarte w art. 2 i 32 Konstytucji RP. Jednakże Sąd Apelacyjny w poczynionych wyżej rozważaniach prawnych odwołując się do stanowiska judykatury wskazał, że regulacja, na której oparł pozwany zaskarżoną decyzję nie narusza tych norm.

Z kolei zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów kpa nie może się ostać z tej przyczyny, iż sądy powszechne w procesie orzekania nie stosują tej ustawy. Podobnie Sąd Okręgowy nie naruszył art. 358 § 3 kc (już choćby z tej przyczyny, że przepis ten nie ma § 3). Dla porządku wyjaśnić jednak należy, iż materia prawa ubezpieczeń społecznych stanowi regulację wyczerpującą, i poza wypadkami wyraźnie wynikającymi z brzmienia przepisów, nie stosuje się do niej uregulowań kodeksu cywilnego.

W świetle powyższego uznać należało, że wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu, albowiem bezzasadne okazały się zarzuty apelującego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA M. Piankowski SSA M. Sałańska – Szumakowicz del. SSO B. Golba – Kilian